Księga Ezechiela

Rozdział 38

**1**. Pan skierował do mnie te słowa: **2**. Synu człowieczy, zwróć się ku Gogowi, krajowi Magog, wielkiemu księciu [krajów] Meszek i Tubal, i prorokuj przeciwko niemu, **3**. i mów: Tak mówi Pan Bóg: Oto jestem przeciw tobie, Gogu, wielki książę kraju Meszek i Tubal. **4**. Zawrócę cię i włożę kółka w twoje szczęki, i wyprowadzę ciebie i całe twoje wojsko, rumaki i jeźdźców, wszystkich w pełnej zbroi, wielki zastęp z długimi i krótkimi tarczami, wszystkich uzbrojonych w miecze. **5**. Są z nimi Persowie, Kuszyci, Libijczycy, wszyscy zbrojni w tarcze i hełmy. **6**. Gomer i całe jego wojsko, mieszkańcy Togarma na najdalszej północy i całe jego wojsko, rozliczne ludy są z tobą. **7**. Zbrój się i bądź w pogotowiu, ty i wszystkie twe zastępy, które wokół ciebie się zebrały, będziecie na moje usługi. **8**. Po wielu dniach otrzymasz rozkaz, z końcem lat przybędziesz do kraju, który ocalał od miecza. Jego lud zebrany jest spośród wielu narodów na górach Izraela, długo leżących odłogiem. Sprowadzony on jest z powrotem spośród wielu narodów, a zamieszkują oni wszyscy bezpiecznie. **9**. Ty jednak nadciągniesz jak burza i przyjdziesz jak chmura, by nakryć kraj: będziesz tam ty i całe twoje wojsko, i rozliczne narody z tobą. **10**. Tak mówi Pan Bóg: Owego dnia zrodzą się myśli w twym sercu i poweźmiesz zły zamysł. **11**. Powiesz: Wyruszę przeciw nieumocnionemu krajowi, pociągnę przeciwko ludziom spokojnym - gdzie wszyscy żyją bezpiecznie, a nie ma murów, zasuw i bram - **12**. by plądrować i łupić, by rękę swą położyć na ruiny, które znowu zostały zamieszkane, oraz na lud, który się zebrał z krajów pogańskich, a który myśli jedynie o trzodach i dobytku, a mieszka w środku ziemi. **13**. Szeba i Dedan, i handlarze z Tarszisz, i wszyscy jego przekupnie będą do ciebie mówić: Czy przybywasz po to, by łupić? Czy zgromadziłeś tłum, by grabić srebro i złoto, by zagarniać dla siebie trzody i dobytek, by nabrać wielkiego łupu? **14**. Dlatego prorokuj, synu człowieczy, i mów do Goga: Tak mówi Pan Bóg: Czy nie tak będzie, że gdy lud mój izraelski zamieszka bezpiecznie, ty dowiesz się o tym **15**. i przyjdziesz ze swej siedziby, z najdalszej północy, ty i liczne ludy wraz z tobą, wszyscy na koniach, wielka gromada, potężne wojsko? **16**. I nadciągniesz przeciwko memu ludowi, Izraelowi, jak chmura, by pokryć kraj. Przy końcu dni to się stanie, wtedy sprowadzę ciebie do kraju mojego, by poznały Mnie pogańskie ludy, gdy na twoim przykładzie, Gogu, okażę moją świętość przed ich oczami. **17**. Tak mówi Pan Bóg: Ty jesteś przecież tym, o którym w dawniejszych czasach mówiłem przez moje sługi, proroków Izraela, którzy wtedy przepowiadali, że sprowadzę cię na nich. **18**. Ale w dniu, w którym przybędzie Gog do kraju Izraela - wyrocznia Pana Boga - gniew we Mnie zapłonie. **19**. I w uniesieniu, w ogniu mego gniewu, mówię to: Zaiste, w owym dniu przyjdzie wielkie trzęsienie ziemi na kraj Izraela. **20**. Przede Mną będą drżały ryby morskie i ptaki podniebne, dzikie zwierzęta i wszystko, co pełza po ziemi, i wszyscy ludzie, którzy są na ziemi. Góry się rozpękną, skały się zapadną i wszystkie mury runą na ziemię. **21**. I powołam przeciwko niemu wszelki strach - wyrocznia Pana Boga - miecz każdego zwróci się przeciwko bratu. **22**. I wymierzę im karę przez zarazę i krew, i ulewę, i grad [jakby] kamieni. Ogień i siarkę ześlę jak deszcz na niego i na jego wojsko, i na rozliczne ludy, które są z nim. **23**. Tak okażę się wielkim i świętym, tak ukażę się oczom wielu narodów, wtedy poznają, że Ja jestem Pan.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.